

Kilka problemów do rozwiązania

Samorządy robotnicze w walce ze skutkami zimy

Długotrwała zima spowodowała duże straty w przemyśle. Śnieżyce i mrozy dezorganizowały dowóz surowców, materiałów i ludzi, pogłębiły deficyt paliw i energii, wywołując istotne zaburzenia w produkcji.

W styczniu, ponad 40 dużych fabryk w Wielkopolsce nie wykonało swych planów. W lu-

Labour Party popiera Plan Rapackiego

W środę odbyło się w Londynie posiedzenie kierownictwa brytyjskiej Labour Party. Opublikowane po posiedzeniu oświadczenie głosi m. in.: „Uważamy nadal, iż należy przykładać dużą wagę do planu Rapackiego w sprawie ograniczenia i kontroli zbrojeń w Europie środkowej oraz wycofania broni nuklearnej z tego obszaru”.

Labour Party stwierdza, iż powinny zostać przyspieszone negocjacje na temat utworzenia stref wolnych od broni nuklearnych w rejonach napięcia, a mianowicie w Europie, Ameryce Łacińskiej, na Bliskim Wschodzie i w Afryce.

Labourzyści zwrócili się do rządu brytyjskiego, by doprowadził do uzgodnienia stanowisk USA i ZSRR w genewskich rokowaniach rozbrojeniowych na temat zakazu dostaw broni nuklearnych. (PAP)

Mimo hysterii „wsieckich”

Większość Amerykanów przeciwna napaści na Kuba

Każdy dzień przynosi nowe wypowiedzi i posunięcia „wsieckich”, którzy nawołują do rozprawienia się siłą z rewolucją kubańską.

W kilku komisjach i podkomisjach Kongresu USA trwają demonstracyjne badania na temat sytuacji na Kubie. Celem tych akcji jest oczywiście spotęgowanie psychozy antykubańskiej. Prasa, radio i telewizja USA sprawnie przekazują do publicznej wiadomości każdą wypowiedź „wsieckich”.

Jednakże ankieta przeprowadzona niedawno przez Instytut Gallupa wykazała, że znaczna większość Amerykanów jest przeciwna zbrojnej napaści USA na Kuba. Jak podaje „Washington Post”, 64 proc. uczestników ankiety odpowiedziało przecząco na pytanie, czy USA powinny wysłać swe wojska na Kuba, aby obalić rząd Castro. 16 proc. Amerykanów nie ma w tej sprawie zdecydowanego poglądu, a 20 proc. wypowiada się za napaścią. (PAP)

Problemy XII Plenum

Nowe perspektywy dla PGR-ów

W referacie Biura Politycznego KC PZPR i w dyskusji na XII Plenum dużo uwagi poświęcono gospodarstwu wielkoobszarnym: PGR-om i spółdz. produkcyjnym. Wskazano na ich dotychczasową rolę w układzie stosunków agrarnych na wsi i nakreślono perspektywy dalszego wpływania na ten układ w sensie strukturalnym i produkcyjnym. Szczególna bowiem rola przypada tym gospodarstwom w procesie unowocześniania naszego rolnictwa; PGR-y mają nie tylko produkować, lecz także służyć przykładem w zakresie intensyfikacji produkcji, specjalizacji, kooperacji oraz postępu technicznego w gospodarce.

Dzisiejsze PGR-y różnią się znacznie od tych sprzed 10 lat. Wzrosła siła produkcyjna i ekonomiczna tych gospodarstw. Dziś uprawiają one ogółem 12 procent użytków rolnych, a ich udział w dostawach produktów dochodzi do 30 procent. Mówił na ten temat w dyskusji na XII Plenum — również dyrektor Wojewódzkiego Zjednoczenia PGR w Poznaniu — inż. Teofil Kowalski, podając bardzo ciekawe liczby. Otóż poznanskie PGR-y dostarczają do państwowych punktów skupu 25 proc. ogólnej ilości skupowanego w Wielkopolsce zboża, 50 proc. grochu, rzepaku i pszenicy, 16 proc. ziemniaków i 22 procent mleka.

PGR-y przywróciły rolnictwu setki tysięcy hektarów gruntów zaniebawianych, których zagospodarowanie w inny sposób okazało się niemożliwe. Wielkopolskie PGR-y mają w tym niemały udział, bo ponad 20 tysięcy hektarów starannie uprawianych pól.

Efekty pracy załóg PGR-owskich mogłyby być znacznie większe, gdyby otrzymały one lepsze wyposażenie w środki produkcji. Od-

tym, według naszego pobieżnego rozeznania, sytuacja niewiele zmieniła się na lepsze, ale też na szczęście — bo warunki pracy były trudniejsze — nie uległa pogorszeniu.

Pomimo to powstałe niedobory są znaczne. Notuje się je we wszystkich naszych zakładach naprawczych taboru kolejowego i samochodowego (a transport cierpi na brak sprzętu), w pleszewskiej fabryce obrabiarek, w poznańskiej i wresznie w wytwórniach sprzętu radiotechnicznego, w poznańskiej i pleszewskiej fabrykach maszyn i aparatury, w poznańskiej i gostyńskiej hutach szkła, w poznańskiej i leszczyńskiej fabrykach okuć budowlanych i w wielu innych. Dotkliwie daje się we znaki niedobór dostaw gazów technicznych z Poznania, części samochodowych z Krotoszyna i Kalisza oraz innych ważnych dla prawidłowego funkcjonowania gospodarki i zaopatrzenia rynku — wyrobów.

Najważniejszym zadaniem na najbliższe dni i tygodnie będzie odrobienie tych zaległości. Niektóre załogi przystąpiły już nie zwlekając, do działania. Wykorzystując zebrania wyborcze grup związkowych, rad oddziałowych i zakładowych tworzą ogólnozakładowe plany przedsięwzięć technicznych i organizacyjnych celem zlikwidowania skutków srogiej zimy. Czynnikiem mobilizującym i nadzorującym wykonanie tych planów są samorządy robotnicze. Tak jest u „Cegielskiego”, w Kopalni „Konin” i w „Pomocie”. Tak powinno być wszędzie.

Obserwatorowi rzuca się w oczy, że w opracowywanych planach walki ze skutkami zimy wysuwa się na czoło pięć spraw kluczowych: podniesienie wydajności pracy, uaktywnienie postępu technicznego, racjonalne gospodarowanie materiałami oraz odrobienie zaległości w produkcji wyrobów najważniejszych z punktu widzenia potrzeb innych fabryk, eksportu i rolnictwa a nadto zabezpieczenie terminowego wykonawstwa inwestycji. Wydaje się, że takiemu ustawieniu hierarchii zadań w planie nie można nie zarzucić. Może tylko dodać do tej piątki problem słoisty: nie zapominać o warunkach pracy i bytu ludzi, bo od nich zależy odrobienie zaległości. (pch)

Od dzisiaj pełny program w TV

Z dniem 1 marca Telewizja Polska — po 30 dniowej przerwie w „normalnym” nadawaniu programu, wznowia emisję od godz. 17. (PAP)



Rok XIX
Wyd. A

Poznań
piątek, 1. III. 1963

Cena 50 gr
Nr 51 (5930)

Zwiększamy wymianę towarową z krajami socjalistycznymi

Podpisanie protokołów na rok 1963 z NRD i DRW

Protokół podpisany w czwartek z NRD — w ramach wieloletniej umowy handlowej o wzajemnych dostawach — przewiduje zwiększenie wymiany towarowej o 11 proc. w stosunku do roku ub.

Obroty między Polską i NRD ulegną pod dalsze- mu zwiększeniu w związku z dostawami do Polski — w ramach umowy kredytowej — maszyn i urządzeń dla ko-

Wizyta A. Gromyki w Norwegii

Jak już donosiliśmy, na zaproszenie rządu norweskiego przybył do Oslo z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko. Pierwszy dzień pobytu Gromyki w Oslo zakończył się przyjęciem wydanym na jego cześć przez rząd norweski. Na przyjęcie przybyli premier Norwegii, Gerhardsen, minister spraw zagranicznych, Lange i inni członkowie rządu oraz deputowani do Stortingu.

Lange i Gromyko wygłosili przemówienia, w których wyrazili gotowość rozwijania przyjaznych stosunków między obu krajami. (PAP)

Narada ministrów obrony państw Układu Warszawskiego

28 lutego 1963 roku zakończyła się w Warszawie narada ministrów obrony państw Układu Warszawskiego.

Na naradzie rozpatrzone były zagadnienia dotyczące stanu armii oraz plany przedsięwzięć w zakresie koordynacji wyszkolenia bojowego wojsk na rok 1963.

Obrazy przebiegały w duchu pełnego wzajemnego zrozumienia i jednoci. (PAP)

palń odkrywkowych węgla brunatnego w zagłębiu turoszowskim i konińskim, a także w związku z dostawami kredytowymi sprzętu inwestycyjnego oraz materiałów (przede wszystkim rur) dla budowanego obecnie rurociągu naftowego „Przyjaźń”.

W eksporcie polskim do NRD czołową pozycję stanowi węgiel kamienny i brunatny, maszyny i urządzenia, koks, cynk, wagony samowydawcze, obrabiarki do metału, urządzenia walcownicze, maszyny przedziałnicze, armatura przemysłowa, aparatura kontrolno-pomiarowa, lampy elektryczne — głównie owoce, warzywa i przetwory owocowo-warzywne oraz nasiona.

W imporcie z NRD wzrosną poważnie dostawy maszyn i urządzeń (m. in. maszyny rolnicze, obrabiarki, piętrowe wagony kolejowe, samochody ciężarowe, maszyny biurowe, sprzęt medyczny, różne produkty chemiczne). Import soli potasowej dla rolnictwa zwiększa się o około 8 proc. W stosunku do r. ub. wzrosną także zakupy samochodów osobowych marki „Wartburg” i „Trabant”, motocykli, telewizorów, aparatów fotograficznych, elektrycznego sprzętu gospodarstwa domowego, bielizny damskiej, konfekcji itp.

Przewidziane wydatne zwiększenie wymiany towarów, sprawi, że NRD umocni swą pozycję na liście najważniejszych naszych partnerów handlowych, zajmując pod względem dokonywanych obrotów drugie — po Związku Radzieckim — miejsce.

W czwartek podpisano został również protokół o wymianie z Demokratyczną Republiką Wietnamu. Przewi-

Apel irackich związkowców

Powszechna Federacja Związków Zawodowych Iraku ogłosiła apel do narodu irackiego, do Światowej Federacji Związków Zawodowych i do związków zawodowych wszystkich krajów. Apel stwierdza że główną metodą nowego rządu irackiego jest terror, i że życie, wolność i bezpieczeństwo irackich działaczy związkowych, ludzi nauki i wszystkich sił demokratycznych, które walczyły o niezależność narodową, o reżim demokratyczny — znajdują się w niebezpieczeństwie.

Wzywamy robotników całego świata, wszystkie organizacje związkowe — głosi apel — by podniosły głos protestu przeciwko aresztowaniu przywódców związków Iraku i innych demokratów, którym grozi, jeżeli już nie zostali zamordowani, śmierć. W imieniu robotników irackich, ich rodzin i dzieci, wzywamy do solidarności z irackimi masami pracującymi, walczącymi przeciwko polityce zagłady prowadzonej przez juntę wojskową w Bagdadzie. (PAP)

POGODA

W dniu 1 marca pogoda w Polsce będzie się jeszcze kształtować pod wpływem układu wyżowego i w południowej części kraju będzie bezchmurnie, a na pozostałym obszarze na ogół zachmurzenie niewielkie, tylko na północy miejscami umiarkowane. Temperatura minimalna w granicach od minus 12 st. nad morzem i minus 23 w centrum, do minus 30 st. na południowym wschodzie. Maksymalna od minus 2 nad morzem i na zachodzie kraju do minus 7 st. w centrum oraz minus 10 st. na południowym wschodzie. Wiatry słabe z kierunków zmien-

Rezolucja poznańskiego aktywu społecznego

PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA I PRZEWODNICZĄCY OGÓLNOPOLSKIEGO KOMITETU FRONTU JEDNOCI NARODU ALEKSANDER ZAWADZKI

MINISTER OBRONY NARODOWEJ POSEŁ POZNANIA NA SEJM PRL GEN. BRONI MARIAN SPYCHALSKI

WARSZAWA

My, działacze komitetów blokowych, Frontu Jedności Narodu i rad narodowych, przedstawiciele Wojska Polskiego, zakładów pracy, szkół oraz organizacji społecznych w Poznaniu, zebrani 28 lutego 1963 r. na ogólnomięjskiej naradzie, poświęconej ocenie czynów społecznych ludności, meldujemy Towarzyszowi naszej solidarności z uchwałą Ogólnopolskiego Komitetu FJN z 12 lutego br. w sprawie zadań komitetów FJN na rok bieżący, wzywając do pełnej mobilizacji wszystkich sił społecznych w oczyszczaniu szlaków komunikacyjnych, usuwaniu śniegu w miastach oraz do przeciwdziałania się niebezpieczeństwu powodzi.

Naszą solidarność z manifestowaliśmy powszechnym udziałem mieszkańców i jednostek Ludowego Wojska Polskiego w akcji odśnieżania miasta i utrzymania pełnej przelotowości szlaków komunikacyjnych. W ramach prac społecznych przy odśnieżaniu miasta przeprowadzono w styczniu i lutym 166.000 osobodni. W efekcie wywieziono 310.000 m sześć. śniegu. W akcji brało udział ponad 10 tys. samochodów. W samym tylko lutym ilość śniegu usuniętego z ulic czynnem społecznym wzrosła pięciokrotnie w porównaniu z wynikami stycznia br. Jednocześnie meldujemy, że akcja trwa nadal, że społeczeństwo Poznania wypełniło swój obywatelski obowiązek zarówno w tej akcji, jak i w akcji zapobiegania niebezpieczeństwu powodzi, biorąc tym samym powszechny udział w likwidacji skutków tegorocznej zimy.

Pragniemy jednocześnie poinformować Towarzyszy, że w roku 1962 wartość czynów społecznych w Poznaniu, wzrosła w porównaniu z rokiem 1961, dziesięciokrotnie i przekroczyła sumę 25 mln. zł. Zebrani zatwierdzili również plan czynów społecznych na rok bieżący o wartości 40 mln. zł. Aktyw zapewnia, że doloży wszelkich starań dla mobilizacji całego społeczeństwa do wykonania i przekroczenia tych zadań.

Depesza M. Spychalskiego
Z okazji dnia Narodowej Armii Ludowej NRD minister obrony narodowej PRL — M. Spychalski przesłał do ministra obrony narodowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej generała armii Heinza Hoffmanna depeszę z życzeniami od żołnierzy ludowego Wojska Polskiego.

Wizyta min. zdrowia ZSRR
W czwartek, 28 lutego przybył z wizytą do Polski minister zdrowia ZSRR — Siergiej Kuraszow. Minister Kuraszow zapozna się z działalnością naszej służby zdrowia, zwiedzi placówki lecznictwa w Warszawie i innych miastach.

30 rocznica podpalenia Reichstagu
Komitet Centralny SED, ogólnokrajowa Rada Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych i Komitet Antyfaszystowskiich Bojowników Ruchu Oporu NRD zorganizowały w Lipsku masowy wiec z okazji 30 rocznicy podpalenia Reichstagu przez hitlerowców.

Tajemnicza eksplozja
W czwartek podano w Teheranie do wiadomości, że 26 lutego nastąpiła eksplozja w siedzibie stowarzyszenia współpracy kulturalnej irańsko-amerykańskiej w Sziraz. Wiele osób odniosło rany. Według informacji prasowych, chodziło o wybuch ładunku dynamitowego. Blizszych szczegółów brak.

Pieniądze dla „łowców czarownic”
Izba Reprezentantów przyznała osławionej komisji do badania działalności antyamerykańskiej 300 tys. dolarów potrzebnych jej na pokrycie „dalszych badań” w roku bieżącym.

Katastrofa w Argentynie
W odległości 1.200 km na północ od stolicy Argentyny — Buenos Aires, wykołcił się pociąg pasażerski. 7 pasażerów poniosło śmierć, a 40 zostało rannych. Policja aresztowała maszynistę i je go pomocnika, którzy podejrzani są o rozwinięcie nadmiernej szybkości pociągu, co spowodowało katastrofę.

REWIA NAJLEPSZYCH
W Cortina d'Ampezzo otwarto w czwartek mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie. Udział biorą łyżwiarze 12 państw. W pierwszym dniu, po czterech ćwiczeniach programu obowiązkowego, wśród mężczyzn niespodziewanie prowadzenie objął Czechosłowak K. Divin. Aktualny mistrz świata w tej konkurencji Kanadyjczyk Donald McPherson zajmuje dopiero 4 miejsce, a mistrz Europy Francuz Alain Calmat — 3. Konkurs jazdy parami wygrali mistrzowie Euro py Killius — Baumlerr (NRF), a wicemistrzami została para radziecka Bielousowa — Protopopow. W tańcach parami, po 2 ćwiczeniach prowadzą Anglicy Sherman — Phillips przed rodzeństwem Romanowie (CSRS).

PRZYKRA PORAZKA
Polscy zapaśnicy ponieśli przykłą porażkę w międzynarodowym spotkaniu w stylu klasycznym z reprezentacją Bułgarii w stosunku 1,5:6,5. Jedyne zwycięstwo odniósł Knitter, a Macioch uzyskał remis. (za)

My, działacze komitetów blokowych, Frontu Jedności Narodu i rad narodowych, przedstawiciele Wojska Polskiego, zakładów pracy, szkół oraz organizacji społecznych w Poznaniu, zebrani 28 lutego 1963 r. na ogólnomięjskiej naradzie, poświęconej ocenie czynów społecznych ludności, meldujemy Towarzyszowi naszej solidarności z uchwałą Ogólnopolskiego Komitetu FJN z 12 lutego br. w sprawie zadań komitetów FJN na rok bieżący, wzywając do pełnej mobilizacji wszystkich sił społecznych w oczyszczaniu szlaków komunikacyjnych, usuwaniu śniegu w miastach oraz do przeciwdziałania się niebezpieczeństwu powodzi.

Naszą solidarność z manifestowaliśmy powszechnym udziałem mieszkańców i jednostek Ludowego Wojska Polskiego w akcji odśnieżania miasta i utrzymania pełnej przelotowości szlaków komunikacyjnych. W ramach prac społecznych przy odśnieżaniu miasta przeprowadzono w styczniu i lutym 166.000 osobodni. W efekcie wywieziono 310.000 m sześć. śniegu. W akcji brało udział ponad 10 tys. samochodów. W samym tylko lutym ilość śniegu usuniętego z ulic czynnem społecznym wzrosła pięciokrotnie w porównaniu z wynikami stycznia br. Jednocześnie meldujemy, że akcja trwa nadal, że społeczeństwo Poznania wypełniło swój obywatelski obowiązek zarówno w tej akcji, jak i w akcji zapobiegania niebezpieczeństwu powodzi, biorąc tym samym powszechny udział w likwidacji skutków tegorocznej zimy.

Pragniemy jednocześnie poinformować Towarzyszy, że w roku 1962 wartość czynów społecznych w Poznaniu, wzrosła w porównaniu z rokiem 1961, dziesięciokrotnie i przekroczyła sumę 25 mln. zł. Zebrani zatwierdzili również plan czynów społecznych na rok bieżący o wartości 40 mln. zł. Aktyw zapewnia, że doloży wszelkich starań dla mobilizacji całego społeczeństwa do wykonania i przekroczenia tych zadań.

Sprawozdanie z narady aktywu Komitetów Blokowych zamieszczamy na stronie 4.

Zbrojna interwencja Anglii w Jemenie

Rozgłosnia w Sanie podała w czwartek do wiadomości, że prezydent Jemenu Saïal złożył energiczny protest przeciwko agresji brytyjskiej godzącej w pewne wioski położone na terytorium Jemenu. Protest został przekazany charge d'affaires Stanów Zjednoczonych, który reprezentuje interesy brytyjskie w Jemenie.

Rozgłosnia w Sanie doniosła, że angielskie siły lądowe wtargnęły do okręgu Harib, gdzie przeprowadziły ataki przeciw jemeńskim siłom republikańskim. Angielskie samoloty myśliwskie pogwałciły kilkakrotnie obszar powietrzny Jemenu. Celem tych ataków była próba uwolnienia band kontrowo luejnych otoczonych przez wojska republikańskie w okręgu Harib.

Nowy Suez grozi Wielkiej Brytanii w południowej części Półwy- spu Arabskiego — oświadczył komentator rozgłosni kairskiej.

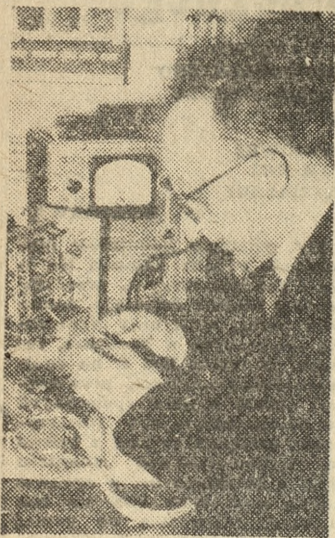
Zastępca sekretarza generalnego ONZ Ralph Bunche odleciał do Sany. Potwierdził on w rozmowie z dziennikarzami, że celem jego misji jest nawiązanie kontaktu z legalnym republikańskim rządem Jemenu. (PAP)

„Trzaskający” mróz atakuje transport

W nocy z środy na czwartek w miejscowości Werchra na granicy wschodniej zanotowano 42 stopnie mrozu. Na stacji przeładunkowej w Żurawicy oraz w innych stacjach Skarżysko-Kamien na i Cheim było ponad 30 stopni mrozu. Bardzo liczne pęknięcia szyn, urządzeń zabezpieczenia ruchu i łączności, zmniejszona wydajność stacji rozrządowych — były przyczyną zakłóceń w pracy kolei, zwłaszcza we wschodniej i południowej części kraju.

Według informacji służby ruchu drogowego KG MO, na wszystkich drogach głównych ruch odbywa się normalnie, tylko miejscami występują lokalne oblodzenia

PAP

Z naukowych
katedr
do przemysłu

Dr inż. Zygmunt Szwaia, dr inż. Zdzisław Kachlicki, mgr inż. Stanisław Poloszyk, mgr inż. Henryk Grocholski i mgr inż. Jarosław Cząszczak z Katedry Automatyki i Elektroniki Politechniki Poznańskiej, stanowią grupę specjalistów, która otrzymała nagrodę zespołową Poznania i województwa za osiągnięcia w dziedzinie techniki i przemysłu.

Nagrodę przyznano im za badania w zakresie automatyki i elektroniki, opracowanie prototypów aparatów i uruchomienie produkcji serii doświadczalnej, a także za inicjatywę przekazania nowych urządzeń do pracy w przemyśle.

Sporo można by napisać o dorobku każdego z tych naukowców, przyczyniających się do zwiększenia osiągnięć nauki i doskonalenia procesów technologicznych naszego przemysłu. Na przykład dr inż. Zygmunt Szwaia zajmuje się między innymi nie produkowanymi w kraju wzmacniaczami magnetycznymi, które w przeciwieństwie do elektronicznych charakteryzują się dużą żywotnością i nie wymagają konserwacji. Wzmacniacze te są wykorzystywane w układach pomiarowych i automatycznej regulacji między innymi w Zakładach Azołowych w Tarnowie. Innego rodzaju wzmacniacze elektroniczne opracował dr inż. Szwaia wspólnie z dr. inż. Zdzisławem Kachlickim i z mgr. inż. Suwalskim dla Instytutu Badań Jądrowych. (I)

Co pisać
-inni

Przy wypłatach z list płacy potrąca się często bez zgody pracownika i bez prawomocnego wyroku sądowego należności za manka, za braki i uszkodzenia materiałów oraz narzędzi, należności z tytułu zaliczek na podróż służbowe. Sprawa tą zajęło się „Życie Warszawy” (nr 48), odpowiadając na różne w tej mierze wątpliwości artykułem prof. dr. Eugeniusza Modlińskiego, kierownika Katedry Prawa Pracy Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Informując, iż sprawę potrąceń od wynagrodzeń za pracę normują przepisy art. 38 wgl. 21 rozporządzenia Prezydenta RP z 1928 roku, autor stwierdza, że można potrącać z zarobków pracownika tylko następujące należności:

1) zaliczki na wynagrodzenie za pracę, 2) kary regulaminowe (u pracownika umysłowego także umowne), 3) bieżące i zaległe daniny i opłaty publiczne w granicach wyraźnie określonych prawem. U robotników dopuszczalne są jeszcze potrącenia z tyt. dostarczonego przez pracodawcę mieszkania, opalu, światła (...) Natomiast przy innych należnościach, których już ustawa z nazwy nie wymienia, potrącenie z wynagrodzenia za pracę możliwe jest tylko „na mocy tytułów wykonawczych i egzekucyjnych”.

Należności z tyt. zaliczek na koszty podróży, czy inne wydatki, z tyt. szkód spowodowanych przez pracownika zawinionym zni-

Zachodnoniemiecka gra
na dwóch fortepianach

Po wizycie von Hassela w Waszyngtonie

Boński minister obrony von Hassel zapewnił rząd Stanów Zjednoczonych, iż NRF będzie kupować uzbrojenie amerykańskie w dotychczasowych rozmiarach. Oznajmia o tym komunikat ogłoszony w środę wieczorem przez departament stanu i ministerstwo obrony USA.

Stany Zjednoczone obawiały się, że NRF po zawarciu z Francją traktatu o współpracy wojskowej zmniejszy zamówienia na broń w USA. Von Hassel podczas swej trzydniowej wizyty w Waszyngtonie, zakończonej w środę, przyrzekł jednak, iż wszystko zostanie po staremu. Wartość obecnych zamówień Bonn w USA wynosi 600 mln dolarów. Wobec mglistości komunika-

Aresztowanie
terrorystów OAS

W Paryżu podano oficjalnie do wiadomości, że policja aresztowała w jednym z lokali w dzielnicy łacińskiej w Paryżu 9 terrorystów OAS, członków siatki kierowanej przez kapitana marynarki Georgesa Buscia. Ten ostatni był zastępcą b. kapitana Sergenta, szefa OAS we Francji od chwili, gdy b. pułkownik Argoud znalazł się za kratkami.

Buscia miał zeznać, że otrzymał zadanie zorganizowania zamachu na premiera Pompidou.

Prokurator Hesji:

Hitlerizm żyje
w Niemczech zach.

„Hitler i jego idee znaleźli dobrą pożywkę w Niemczech anno 1963” — oświadczył w wydawie dla kopenhaskiego dziennika „B. T.” prokurator generalny Hesji dr Bauer. Prokurator ten prowadził w NRF wiele procesów przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim. On właśnie ujawnił, że otrzymuje wiele listów od przedstawicieli społeczeństwa NRF z żądaniem zaprzestania tych procesów. Bauer krytycznie odniósł się w wydawie dla „B. T.” do sprawy przewyższenia przeszłości hitlerowskiej w Republice Federalnej. Na pytania dziennikarza duńskiego, czy Hitler jeszcze dziś miałby łatwe zadanie w Niemczech Bauer odparł, że jeśli ma być szczerzy, to rzeczywiście tak by było. „Gdyby Hitler dziś pojawił się w Niemczech, nie zostałby odprawiony przez naród niemiecki”. Zaznaczył on przy tym, że siły demokracji w NRF są za słabe, by mogły mu „wskazać drzwi”.

PAP

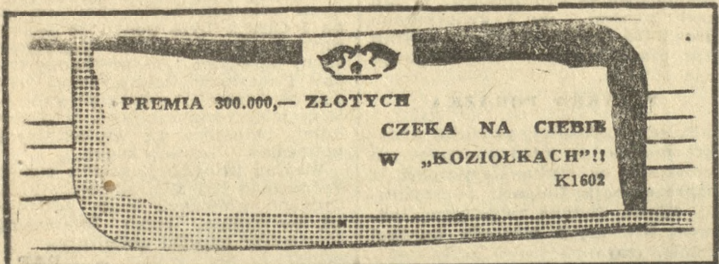
Potrącenia
z listy płac

szczeniem narzędzi czy surowców, z tyt. niedoborów itp. należą do tej grupy roszczeń, których dochodzenie z wynagrodzenia pracowniczego możliwe jest tylko poprzez uzyskanie tytułu wykonawczego lub egzekucyjnego w trybie sądowym, wgl. administracyjnym (...)

W całym naszym rozumowaniu mamy na uwadze potrącenie jako jednostronne działanie pracodawcy, bez uzyskania zgody zainteresowanego pracownika. Wyrażenie zgody przez pracownika wszystkie kłopoty prawnej natury załatwia; zgoda nie musi być pisemna, ale na tyle wyraźna, że może być w razie sporu udowodniona. Jeżeli jednak pracownik zgodę swą cofnie, to pozostaje oczywiście droga sądowna.”

Autor wyjaśnia, iż przepisów tych nie zmienia w niczym zarządzenie Ministra Finansów z 2. I. 1961 r., polecającego głównym księgowym potrącenie z wynagrodzenia pracownika nierozliczonych w porę zaliczek na koszty podróży. Zarządzenie to oznacza, że główni księgowi mają obowiązek dokonywać potrąceń, ale z zachowaniem obowiązujących w tej sprawie przepisów prawa. Potrącenie może być dokonane za wyraźną zgodą pracownika lub przez uzyskanie tytułu wykonawczego w trybie sądowym względnie administracyjnym.

LEKTOR



Goście z Laosu

Dzisiaj przybywa do Polski z wizytą państwową król Laosu, J. K. M. Sri Savang Vatthana. Królowi towarzyszy premier rządu jednolitej narodowej Królestwa Laosu — książę Souvanna Phouma. Poniżej zamieszczamy sylwetki obu mężów stanu.

J. K. M.
SRI SAVANG VATTANA

Król Laosu Sri Savang Vatthana urodził się 13 listopada 1907 r. Kształcił się we Francji, gdzie ukończył paryską szkołę nauk politycznych. Od 1932 roku do 1941 pełnił funkcję sekretarza generalnego na dworze królewskim w Luang-Prabang. W 1946 roku Sri Savang Vatthana stanął na czele królestwa Laosu. W czasie pełnienia obowiązków premiera podpisał w sierpniu 1946 r. francusko-laotańską umowę, na podstawie której królestwo Laosu otrzymało wewnętrzną autonomię w ramach Indochińskiej Federacji i Unii Francuskiej. W listopadzie 1959 r. po śmierci Sisavanga Vongy wstąpił na tron Królestwa Laosu.

Jego Królestwa Mość Sri Savang Vatthana wypowiada się za przestrzeganiem przez wszystkie zainteresowane strony deklaracji w sprawie neutralności Laosu oraz protokołu, dotyczącego tej deklaracji.

KSIĄŻE
SOUVANNA PHOUMA

Premier rządu jednolitej narodowej Królestwa Laosu, książę Souvanna Phouma urodził się 7 października 1901 roku w Luang-Prabang. Kształcił się w Hanoi i w Paryżu, gdzie ukończył studia wyższe. Z wykształcenia jest inżynierem-architektem i inżynierem-elektrykiem.

Od roku 1931 do 1945 pełnił funkcję administracyjną w Vientiane i Luang-Prabang. W latach 1945—49 brał aktywny udział w narodowo-wyzwoleńskim ruchu narodu laotańskiego przeciwko kolonizatorom.

W latach 1945 do czerwca 1962 książę Souvanna Phouma wielokrotnie pełnił obowiązki premiera, wicepreziera i sprawował kierownictwo różnych ministerstw.

W czerwcu 1962 r. stanął na czele rządu jednolitej narodowej królestwa Laosu. Jednocześnie objął obowiązki ministra obrony narodowej, ministra byłych kombatanów i ministra spraw wiejskich.

W r. 1961 książę Souvanna Phouma odwiedził Polskę.

do redaktora

Dyplom i wyrzeczenia

W związku z artykułem opublikowanym w Waszym dzienniku 12. II. br. w dziale „Do Redaktora „Głosu” pt. „Czy tylko kompleksy?” pragniemy podzielić się następującymi uwagami:

1. Wyjaśnienia Redakcji w sprawie uzyskiwania tytułu magistra przez dyplomantów b. WSH i AH w Poznaniu uważamy za słuszne.

2. Pragniemy wyjaśnić, że Stowarzyszenie Absolwentów b. WSH, AH i WSE, od początku swego istnienia dopomaga członkom w uzyskiwaniu dyplomu magistra. Właśnie dzięki inwencji tegoż Stowarzyszenia Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego umożliwiło także przedwojennym absolwentom wyższych szkół ekonomicznych odbycie studiów magisterskich.

3. Rozumiemy, że odbycie studiów magisterskich wymaga od b. absolwentów, ludzi obarczonych obowiązkami służbowymi, społecznymi i ro-

dzinnymi, poważnego wysiłku i poświęcenia. Zgadamy się z Redakcją, że zał nie tutaj nie pomoże, że po prostu trzeba studiować. Pragniemy przy tym dodać, iż studia magisterskie spełniają jeszcze inną, ważną rolę. Mianowicie, pozwalają one słuchaczowi aktualizować i poszerzać wiedzę, co przy szybkim rozwoju nauki, jest dla ludzi z wyższym wykształceniem sprawą istotną.

Aprobata polityki
rządu Indii

Izba niższa parlamentu indyjskiego (Lok Sabha) zaaprobowowała w środę, przytaczającą większość głosów, politykę rządu.

Mówiąc o sporze granicznym z Chinami Ludowymi, premier Nehru oświadczył, iż konflikt ten nie jest jedynie natury wojskowej, ale ma również aspekt polityczny. Premier Indii podkreślił, że jego rząd nie odrzuca zasady uregulowania sporu w drodze negocjacji i przypomniał przy tej okazji propozycję Indii oddania sporu do rozstrzygnięcia Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości w Hadze.

PAP

Krwawa masakra
w Kolumbii

Według doniesień agencji Prensa Latina z Bogoty w wyniku krwawych starć, jakie miały miejsce w kolumbijskiej miejscowości Santa Barbara, 11 osób zostało zabitych, a 42 odniosło ciężkie rany.

Do starcia doszło w momencie, kiedy wojsko i policja usiłowały rozprzecznić demonstrację robotników, jaka wyszła na ulicę miasta. 10 tys. robotników i studentów demonstrowało przeciwko poprzednim krwawym represjom władz kolumbijskich wobec strajkujących. W pewnym momencie żołnierze i policjanci otworzyli ogień do demonstrantów powodując krwawą masakrę.

Sprawa brytyjskiej floty
okrętów podwodnych

Admirał Ignatius Galantin, szef wydziału „projektów specjalnych” marynarki USA, w Pentagonie oświadczył, że wstępne rozmowy brytyjsko-amerykańskie na temat utworzenia brytyjskiej floty okrętów podwodnych z rakietami „Polaris” zakończą się przypuszczalnie w ciągu 8—10 dni. (PAP)

„EGIPSKIE CIEMNOŚCI”

Przysłowiowe „egipskie ciemności” zapanowały wczoraj w dzielnicach Grunwald, Ławica i części śródmieścia, po awarii głównego kabla na Górczynie. Na domiar złe go również tramwaje zostały pozbawione prądu, tak iż przez przeszło godzinę trwała przerwa w normalnej komunikacji. Po naprawie nlu uszkodzonego kabla, nastąpiła dalsza awaria dwóch podstawy zasilających linie tramwajowe. Tym razem stanęły tramwaje na Wildzie i częściowo w śródmieściu. Należy podkreślić, iż na usunięcie uszkodzenia używała cała dyrekcja MPK, regulując ruchem na odcinkach nie pozbawionych prądu.

BRAK WODY

Mieszkańcy wyżej położonych rejonów dzielnicy Grunwald stwierdzili, wczoraj słabsze ciśnienie wody. Na niektóre wyższe kondygnacje domów, woda w ogóle nie docierała. Jak nas poinformował dyrektor MPWiK inż. Kruszona, spadek ciśnienia spowodowany został niedoborem wywołanym długim okresem zimy. Z tych samych przyczyn niektóre zakłady pracy musiały zrezygnować z własnych ujęć, podłączając się do sieci miejskiej. Podobne wypadki mogą się jeszcze powtórzyć, chociaż dyrekcja czyni starania, aby zapewnić mieszkańcom nieprzerwaną i dostateczny dopływ wody.

TRAGICZNY WYPADEK

Tragiczny w skutkach wypadek zanotowano wczoraj przy ul. Dzierżyńskiego. Przechodzącego jezdnię mężczyznę potrącił samochód ciężarowy. Nieszczęśliwy doznał pęknięcia czaszki. Po przewiezieniu do szpitala zmarł. (za)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Haliński.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala telef. 611-21 łączy wszystkie działy. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka P-6

Apel i ostrzeżenie

Przemówienie premiera Chruszczowa na zebraniu wyborczym w Moskwie, które wzbudziło zainteresowanie w całym świecie, zawiera apel do rozsądku mężów stanu Zachodu, aby wzięli pod uwagę niesporny już dziś fakt, iż jedyną polityką, jaką można prowadzić bez ryzyka zagłady własnej i świata — jest polityka pokojowego współistnienia. Taka zaś polityka wymaga usunięcia raz na zawsze widma wojny nuklearnej.

Ale Chruszczow również i ostrzega mocarstwa zachodnie przed fałszywymi wnioskami z coraz to nowych pokojowych propozycji Związku Radzieckiego. Wprawdzie Zachód już zdaje sobie sprawę, że nie są to oznaki słabości, jednak nie powinien ulegać iluzji, że ZSRR mógłby się zawahać w razie jakiegokolwiek napadu na bratnie kraje. Premier ZSRR ostrzega, że bez względu na to, czy ofiarą agresji stałaby się Kuba czy Chiny Ludowe, Ludowa Korea czy Demokratyczny Wietnam, czy jakiegokolwiek inny kraj socjalistyczny — radziecka potęga nie omieszkła stanąć po ich stronie.

„Niech wrogowie komunizmu nie mają złudzeń, że rozpadnie się przyjaźń krajów socjalistycznych” — mówił premier Chruszczow. Rozbieżności i spory we wzajemnych stosunkach między bratnimi partiami zostaną przezwyciężone.

W obecnych warunkach Związek Radziecki jest zmuszony modernizować i wzmacniać swe siły obronne, dopóki narody Zachodu nie zdołają izolować agresywnych kół wpływających na zimnowojenną politykę ich rządów.

W intencji złagodzenia międzynarodowego napięcia Związek Radziecki poczynił szereg ustępstw wobec propozycji Zachodu, zarówno co do kontroli doświadczeń z bronią jądrową, jak i w wielu innych sprawach. Ale i ustępstwa mają swoje granice. Kolej teraz na mocarstwa zachodnie, aby okazały swoją rzetelną chęć uniknięcia wojny atomowej.

„Nam wojna nie jest potrzebna — powiedział Chruszczow — Związek Radziecki chce współzawodniczyć z kapitalizmem na pokojowej arenie”.

G. B.

ŚWIATŁO W MROKU

W 20 rocznicę ogłoszenia
Deklaracji Ideowej PPR

Każdy z nas ma swoją ulubioną książkę. Ulubiony wiersz czy poemat. Urok wielkiej literatury polega bowiem na tym, że w sposób doskonały wyraża ona nasze tęsknoty i pragnienia. Rzadko jednak się zdarza, by utwor literacki wyrażał dążenia wszystkich, aby był w swych tendencjach ideowych reprezentatywny dla znakomitej większości narodu. Nieczęsto również zdarza się, by zwyczajny, zda się, dokument nabierał w swej wymowie rangi wielkiej literatury i spełniał funkcję ideowego drogowskazu. A przecież taka właśnie paralela narzuca się przy czytaniu deklaracji ideowej Komitetu Centralnego PPR ogłoszonej w "Trybunie Wolności" — podziemnym organie Partii w dniu 1 marca 1943 roku.

Deklaracja odpowiada na pytanie — „O co walczyliśmy?” Jest zwięzła i prosta, choć przecież mieszczą się w niej myśli wszystkich najlepszych, najbardziej światłych i postępowych synów naszego narodu. Ogłasza ją Partia zrodzona z buntu przeciw tyranom. Z myśli i krwi serdecznej polskiego ludu. Czas jej opublikowania przypada na czwarty rok straszliwej wojny, kiedy nadzieja w wielu sercach tliła się już tylko nikłym ogarkiem. Słowa, niosące wtedy pewność zwycięstwa i program radykalnych reform społecznych, były światłem w mroku. I co najważniejsze, nie były pisane tylko dla pocieszenia serc. Były i są programem działania.

„Młowymi krokami zbliżamy się do zwycięstwa. Pod potężnymi ciosami Armii Czerwonej łamie się potęga hitlerowska... Rozszerza się i wzmacnia zbrojna nasza walka z najęźdźcą. Rośnie i cementuje się wspólny front całego narodu...”

Tak pisała Partia organizując w tym czasie coraz szerszy front walki partyzanckiej, zyskując swym czynem zbrojnym coraz powszechniejszy szacunek i uznanie społeczeństwa.

Nie było w deklaracji Polskiej Partii Robotniczej pustych słów. Jej program pozostał w swej linii ideowej i ramach społecznych — obowiązujący. Wtedy, dziś i jutro.

Deklaracja wskazuje, co należy robić, by Polska była prawdziwie wolna i niepodległa. Jej założenia są proste. Zawarte w 10 punktach, określają zasady naszej współczesnej polityki zagranicznej i wewnętrznej.

„Uruchomić wszystkie szkoły i zakłady naukowe zamknięte przez Niemców — czytamy na przykład w punkcie 8 deklaracji. — Zapewnić prawo do nauki dla wszystkich, przez przestrzeganie zasady bezpłatności nauki, poczynając od szkoły powszechnej do uniwersytełów włącznie i usunięcie wszelkich przeszkód stawianych dzieciom ubogiej ludności”.

A oto realizacja tego założenia.

W roku 1937/1938 mieliśmy 1659 przedszkoli z 83 tysiącami dzieci, w roku 1961/1962 notujemy 7303 przedszkoli z przeszło 416 tysiącami dzieci. W roku 1937/1938 szkoły podstawowe kończyło 127 tysięcy dzieci, w roku 1961/1962 — 528 i pół tysiąca dzieci. W tym roku mieliśmy 777 liceów ogólnokształcących, dziś — 845. Szkół specjalnych 104, dziś — 444. Szkół podstawowych dla pracujących — 226, dziś — 885. Liceów ogólnokształcących dla pracujących nie mieliśmy wtedy wcale, dziś mamy 224. Szkół wyższych mieliśmy 32, dziś — 73. W roku 1936/1937 kończyło studia w Polsce 6 tysięcy absolwentów, w roku 1960/1961 — 22 400.

Zwyczajne suche liczby. Ile w nich wymowy! Potwierdzają realizację programu, który korzeniami swych racji społecznych tkwi w historii — dziesięć lat trwającej — walki polskiego narodu o prawa do ludzkiego życia i sprawiedliwego ładu. Deklaracja ideowa Polskiej Partii Robotniczej jest dokumentem ciągle żywym.

ZOFIA ANDRZEJEWSKA

Młodzież niemiecka w Powstaniu Styczniowym

WYCIĄG Z TAJNEGO RAPORTU PRUSKIEGO PREZYDENTA
POLICJI W POZNANIU

Na wiadomość o wybuchu Powstania Styczniowego 1863 roku, Otto Bismarck, od 23 września 1862 roku nowy premier Prus, niezwłocznie wysłał generała Alvenslebena do Petersburga. Już 8 lutego została też zawarta umowa o antypowstańczej współpracy Prus z Aleksandrem II. Równocześnie Bismarck ogłosił dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego stan wyjątkowy i ścigał nad granicę rosyjską znaczne siły wojskowe.

W Poznaniu, wieść o powstaniu w Królestwie Polskim, podsyłała zwłaszcza wśród młodzieży echa Wiosny Ludów 1848 i to nie tylko wśród Polaków lecz i Niemców. Związczą że wówczas jeszcze nacjonalizm pruski typu bismarckowskiego nie opowiadał umysłów młodzieży niemieckiej.

W aktach Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Poznaniu znajduje się odnaleziony niedawno cenny dokument, który rzuca nowe światło na stosunki polsko-niemieckie w Poznaniu w II połowie XIX wieku. Jest to raport prezydenta policji w Poznaniu — Baerensprunga z 22 marca 1863 r. nr 5190, „Do

Królewskiego Naczelnego Prezesa Prowincji Poznańskiej, kawalera wysokich odznaczeń, wielmożnego pana Horna”.

W tak zatytułowanym raporcie prezydent policji w Poznaniu donosi m. in., że:

„Od połowy lutego (1863 r.) trwa dopływ do Polski młodych ludzi. Są to w większości subiekci, pisarze prywatni, czeladnicy, termi-natorzy i uczniowie szkół. Licz-bę wszystkich, którzy stąd wyszli, szacować należy co najmniej na 400 osób. Z rezerwistów i wojskowych zaginęło tylko 10 osób. Z uczniów Gimnazjum Marii Magda-leny około 20 dłużej lub krócej było nieobecnych. Jeszcze więk-sza liczba przygotowywała się do przejścia w wypadku, gdyby po-wstanie odniosło sukcesy...”

Po ogólnej informacji przecho-dzi tu do sprawy udziału młodzieży niemieckiej w po-wstaniu.

„Uderzająca jest — pisze — sto-sunkowo duża liczba młodych lu-di niemieckich pochodzenia, którzy przeszli lub przygotowywa-li się by przejść do powstania. Są oni w większości wyznania katolickiego i w polsko-katolic-kich szkołach w mieście i na prowincji poznańskiej wykształ-ceni. Przykładowo przytaczam tu tylko kilka wypadków z ostatnie-go czasu”.

Tu następuje wyliczenie 35 nazwisk wśród nich część mło-dzieży polskiej istotnie pocho-dzenia niemieckiego. Tylko brzmienie niemieckie nazwisk pozwala prezydentowi policji zaliczyć ich do Niemców. Taki np. Warnke Stanislaus, pry-maner Gimnazjum M. Magda-leny, który był przewodniczą-cym Związku „Kościszko” i niewątpliwie czuł się Pola-

kiem, lub Monke Grak imfe-nia), uczeń tegoż Gimnazjum, który należał do Związku „Kościszko”, lub wreszcie Haunszyld, wychowanek semi-narium duchownego, będący przewodniczącym — tajnego związku „Zawisza”. Lecz inni, jak Hoppe (brak imienia) z Trzemeszna, syn porucznika policji w Berlinie, który po-szedł do powstania i był ran-ny 3 marca, niewątpliwie był Niemcem. Tak samo Pantale-on i Karl Liebeltowie, syno-wie pła do sejmiku pruskiego i jego żony z domu Schumann, Winkler (brak imienia), syn radcy regencyjnego w Pozna-niu, trzech bracia Graffsteino-wie — synowie nauczyciela w Poznaniu, czy wreszcie po-chwycony w szeregach po-wstańców czeladnik szewski z Poznania Józef Gruenmeyer.

Raport prezydenta policji podaje nie tylko długą listę nazwisk Niemców — uczest-ników powstania, lecz i tych, którzy z tym ruchem wolnościowym sympatyzowali. Kon-czy się słowami:

„Przykłady te można bardzo łatwo mnożyć. Roczny przegląd poborowych wykazuje, że rów-nież wśród niższych warstw lud-ności na wsi jest dużo takich, którzy oderwani zostali od mo-wy i narodowości niemieckiej”.

Raport Baerensprunga stano-wi cenne źródło do dziejów wielkopolskich w czasie Po-wstania Styczniowego i do stosunków polsko-niemiec-kich.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Helikopter drgnął, ode-rwał się lekko od ziemi i uniósł w gó-re. Porucznik pilot Andrzej Król położył maszynę w lekki skręt. Pod nami uciekała szybko przestrzeń. Jeszcze grupa budynków, las i oto ściele się przed nami wielka biała wstęga. To zamrażająca Wisła. Jej brzegi znaczą się pasmami rzadkich zarośli i wiklin. Przelatujemy nad Wyszkowem. Lewy brzeg rzeki płaski. Z góry nie moż-na nawet odróżnić gdzie kończy się lód, a zaczyna śnieżne pole...

Tutaj pójdzie pierwsze uderzenie wiosennego przybo-ru wody — mówi przedstawiciel sztabu wojsk inżynieryj-nych. — Jeśli nie zdążymy na czas oczyścić dolnego koryta rzeki — masy wód, spiętrzone przez zwalę kry, przerwą wa-ły ochronne i zaleją wiele ki-lometrów ziemi.

Lodołamacze! — pilot usi-luje przekrzyknąć ryk motoru. Schodzimy w dół przelatując nisko nad kolum-ną. To „Pantera”, „Żubr” i „Tur”. Tworzą tzw. szyk czo-łowy. Pchane siłą motorów

Z pokładu śmigłowca...

Nad „rynna” lodowej ofensywy

wspinają się na lód. Jego po-tężne tafle odrywają się od białej płaszczyzny. Lodołama-cze cofają się wstecz, nabie-rają rozpędu i znów prą na-przód. W przód i wstecz, w przód i wstecz... I tak co pa-rę minut.

Dużo manewrów, sporo wy-siłku... A wynik? 4,5 km na-przeszło 14 godzin pracy. Nie jest to wiele. Ale dla kogoś, kto widział sprzęt przeciwlo-dowy pracujący na naszych rzekach — nie jest to rezul-tat zaskakujący. Na Wiśle, w kierunku od ujścia do Toruń, pracuje dziesięć lodołamaczy. Dla wielu z nich nazwa „lodo-lamacz” jest raczej wyrazem uprzejmości i pobożnych ży-czeń Rejonów Dróg Wodnych, niż odzwierciedleniem stanu faktycznego.

Nie dziwnego, że tempo prac tych jednostek jest po-wolne, a częste awarie zmu-szają je do przerywania pra-cy.

W tych warunkach trzeba sięgnąć po środki... wybucho-we...

Na wielkiej białej tafli lo-dowej ludzie widziani z daleka przypominają małe ku-kielki. Śmigłowiec jak wielka wałka zawisa nieruchomo w powietrzu. Znowu „schodzi-my” w dół. Na Wiśle pracuje w tym miejscu grupa saperów wycinając w lodzie duże kwa-draty. Wsadzają ładunki ma-teriałów wybuchowych, łączą je w jedną linię i za chwilę potężny wybuch rozrywa śnie-żną pustynię.

Lecimy dalej. Teraz już mamy pod sobą ciemną toń rzeki. To wynik wielu dni pracy saperów i lodołamaczy. „Rynna”, bo tak w języku wodniaków nazywa się wy-rąbany tor wodny, prowadzi aż do ujścia Wisły w morze. Na zalewie nowy obrazek. Tutaj pracują trałowce Marynarki Wojennej. Ich potężne cielska przecinają raz po raz koryto rzeki. Wzburzona woda kłębi

się, polyskując taflami po-kruszonego lodu. Trałowce wychodzą z ujścia rzeki gło-boko w morze. Tor i ujście muszą być już teraz wolne od lodu. Inaczej Żuławom gro-zi powódź.

Mamy już za sobą 90 dni ciężkiej zimy. Przed nami wielka niewiadoma: pierwsze uderzenie ciepła. Trzeba się zabezpieczyć. Tutaj wzduż Wisły, ciągnie się jeden z odcinków wielkiej przeciwpo-wodziowej kontrofensywy. Ofiarna praca saperów przy-niosła już pewne rezultaty. Znaczna część arterii wodnej jest wolna od lodu. To jed-nak nie wystarczy. Trzeba zwiększyć tempo prac i roz-szerzyć ich zakres. I tu jest potrzebna społeczna pomoc. Tak jak do walki ze śniegiem — nad rzekami powinny sta-nąć do walki z lodem grupy mieszkańców rejonów nad-rzecznych.

JERZY SOKOŁOWSKI

Kamień — który należy usunąć

Polityka zagraniczna Niemieckiej Republiki Federalnej nadal kieruje się imperialistycznymi ciążościami. Marzy się jej zagarnięcie Niemieckiej Republiki Demokratycznej i obszarów położonych na wschód od Odry i Nysy. Takie stwierdzenie zawiera artykuł zamieszczony w ukazującym się w Frankfurcie n. M. czasopiśmie „Neue Kommentare” (Nowe Komentarze). „Neue Kommentare” wykazują, że aktywność i oddziaływanie ugrupowań ziomkowskich „nie byłoby możliwe”, gdyby nie to, iż polityka naszego państwa jest identyczna z żądaniami „nowego ładu” i „oswobodzenia” wysuwanych choćby np. przez ziomkostwo Niemców sudeckich.

„Neue Kommentare” podają, że np. w Hesji tamtejsza Gesamt-deutsche Partei ma w kierownictwie swym niemal wyłącznie członków ziomkostwa sudeckiego. CSU po ostatnich wyborach do bawarskiego Landtagu powołała na sekretarza stanu dwóch przy-wódców ziomkostwa, a tamtejszy rząd objął „patronat” nad ziomkostwem Niemców sudeckich.

Zdaniem wspomnianego czasopisma, każdy szczerzy Niemiec-demokrata musi tej reakcyjnej działalności poświęcić uwagę. „Neue Kommentare” tak kończy swój artykuł: „Wiasne fakt, że zachodnie państwa sojusznice i kraje neutralne wskazują na niebezpieczeństwo, jakie dla pokoju w Europie stanowią organizacje re-wizjonistyczne i oficjalne popieranie ich działalności, powinien skłonić szeroką opinię publiczną do tego, aby ten kamień niepokoju został usunięty z drogi”. (ZAP)

K1398

Biuro Reklam i Ogłoszeń prosi zleceniodawców o każdorazowe zaznaczenie na zleceniach ogłoszeniowych do „Głosu Wielkopolskiego”, czy ogłoszenie ma się ukazać w wydaniu miejskim czy wojewódzkim. Tak zadysponowane ogłoszenia są o 10 proc. tańsze. Ogłoszeń do obu wydań jednocześnie aż do odwołania nie przyjmujemy.

Komunikaty

UWAGA!
ZARZĄDZCY I DOZORCY NIERUCHOMOŚCI
Z uwagi na to, że duże opady śniegu mogą powo-dować uszkodzenia pokryć dachowych, rynien i rur spustowych, a w konsekwencji zacieki i niszczenie tynków, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszka-niowej — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania

WZYMWA
wszystkich właścicieli (administratorów) budynków oraz dozorców domowych do niezwłocznego przy-stąpienia do usuwania śniegu z dachów płaskich, dachów posiadających attyki, tarasów, galerii itp. oraz soplei lodowych z wszystkich dachów. Należy przy tym zwrócić uwagę na stan układow odwadniającego (rury spustowe, rynny itp.). Stwierdzone awarie winny być natychmiast usu-wane w ramach remontów bieżących. Niezależnie od tego, w czasie wiosennych przegląd-ów budynków, należy zwrócić szczególną uwagę na niezwłoczne usuwanie w ramach remontów bie-żących — uszkodzeń spowodowanych działaniami atmosferycznymi (mrozy, opady śnieżne). W przypadku niestosowania się do niniejszego wezwania, grożą sankcje karne przewidziane w § 9 regulaminu utrzymania porządku i czystości w nieruchomościach na obszarze m. Poznania (Dz. Urz. R. N. m. Poznań nr 3/61, poz. 18).

Praca

Uczeń może zgłosić się: Stolarska, Poznań, ul. Ko-za 21. 28951g

Poszukuje dozorstwa. Po-siadam uprawnienia na c. o. Gwarantuję sumienn-e wykonywanie obowią-zków. Warunek mieszka-nia. Oferty Biuro Ogło-szeń. Grunwaldzka 19 dla 28809g.

Wydam szycie w dom (kitle). Oferty Biuro Ogło-szeń. Grunwaldzka 19 dla 28805g.

Za pokój sublokatorski poprowadzę dom samot-niej osobie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 28892g.

Kupno

Kupię maszynę sandałow-ką lub rymarską. Mieczy sław Płocki, Koło, Woj-ciechowskiego 21. 28825g

Kupię samochód „War-szawa” w dobrym stanie. Podać rocznik, cenę. Of-erty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 28832g.

Pianino dobre kupię. Of-erty z ceną Biuro Ogło-szeń. Grunwaldzka 19 dla 28862g.

Sprzedaż

Sprzedam grzejnik elek-tryczny 12-zębrowy. Poz-nań, Mickiewicza 18 m. 4. 28846g

Narty, kijki okazująco do sprzedania. Sport — Czerwonej Armii 47 m. 5, II piętro. 28837g

Spiesznie sprzedam pia-nino do ćwiczeń. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grun-waldzka 19 dla 28861g.

Pianino markowe zamie-nię na pierścione z bry-lantem. Oferty Biuro Ogło-szeń. Grunwaldzka 19 dla 28863g.

Maszynę do szycia sprze-dam. Poznań, Sw. Józefa 8 m. 15. 28873g

Sprzedam niemieckie pia-nino w bardzo dobrym stanie, brązowe (9.000 zł), telefon 532-08, do godz. 15. 28868g

Sprzedam ładną space-rówkę, budką, pianino. Stary Rynek 61 m. 5 (wej-ście z Wrocławskiej). 28880g

Tanio sprzedam skuter „Peugeot”, rower „Ja-guar”. Swarzędz, Kórnic-ka 18 m. 2. 28885g

Sprzedam sypialnię cze-czoł w bardzo dobrym stanie. Poznań, Grodzi-ska 113 m. 9. 28907g

Unieważniamy

zgubioną pieczęć: Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych „SZCZOTKARZ”. Oddział w Kępnie. K1591

Lokale

Zamienię pokój z kuch-nią, z przynależnościami, w Poznaniu (samodzielne) na 2 pokoje. Reflektuję na mieszkanie w innym województwie. Oferty Biu-ro Ogłoszeń. Grunwaldz-ka 19 dla 28816g.

Mieszkanie pokój z kuch-nią Poznań — Łazarz za-mienię na mieszkanie w promieniu do 30 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 28817g.

Panienska spiesznie poszu-kuje pokoju może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 28819g.

Damy utrzymanie, opiekę starszej osobie za pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 28822g.

Zamienię samodzielne po-kój z kuchnią — śródmie-scie, z dozorstwem na po-kój samodzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grun-waldzka 19 dla 28839g.

Młode małżeństwo poszu-kuje pokoju do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 28842g.

Zamienię pokój 18 m² z wszelkimi przynależno-ściami na podobny, w dzielnicy Łazarz. Maria Malich, Lodowa 27 m. 7. 28856g



Dnia 27 lutego 1963 r. zmarł po ciężkich cler-pieniach, opatrzonej Sakramentami św., mój naj-ukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, stryj, wujek, szwagier i kuzyn, przeżywszy lat 61, śp.

Sylwester Szmania

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm., o godzinie 12,45 z kaplicy cmentarza na Ju-nikowie.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ
Poznań, Kraszewskiego 9b. 29741g

W dniu 27 lutego 1963 r. zmarł nasz Kolega i długoletni członek Spółdzielni, śp.

Walenty Przybylczak

mistrz zduński

W Zmarłym straciliśmy wzorowego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sponie, 2 bm., o go-dzinie 10,30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Nadzorcza Członkowie Zarząd RZEMIEŚNICZEJ SPÓŁDZ. ZAOPATRZENIA I ZBYTU ZDUNÓW W POZNANIU K1599



Dnia 27 lutego 1963 r. zmarł nagle, namasz-czony Olejami św., mój najdroższy mąż, uko-chany ojciec, teść i dziadek, śp.

Walenty Przybylczak

mistrz zduński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

ZONA, CORKI I SYNOWIE Z WNUKAMI

Poznań, ulica Głogowska 71. 29735g



Dnia 26 lutego 1963 r. zmarł honorowy czło-nek Cechu Ślusarzy i Rzemiosł Pokrewnych w Poznaniu, śp.

Stefan Brzeziński

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 bm., o godzinie 15,30 na cmentarzu, na Górczynie.

CECH ŚLUSARZY I RZEMIOSŁ POKREWNYCH W POZNANIU K1600

TEATRY

MARCINEK — g. 11 — „Królowa śniegu” (koniec ok. g. 12.30)
OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję Ci Ewo” (koniec ok. g. 22)
POLSKI — g. 19 — „Sukces” (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Wesołe kumoszki z Windsoru” (koniec ok. g. 22)

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Wszyscy do domu” (włoski, 14 lat); BAŁTYK — godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Gangsterzy i filantropi” (pol., 14 l.); CZTERE NASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Niedzi w niedzielę” (grecki, 18 l.); GONG — g. 10, 12 — „Miało nieujarzmione” (pol., 7 l.); g. 16, 18.15, 20.30 — „Stokrotka” (franc., 18 l.); GWIAZDA KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 10.30, 13 — „Piątka z ulicy Barskiej” (pol., 12 l.); g. 15.30, 18, 20.15 — „Matka Joanna od Aniołów” (pol., 16 l.); HUTNIK — g. 18 — „Tańcząca wiośna” (radz., 12 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 — „Złotych w hotelu” (USA, 18 l.); MALTA — g. 15.30, 18, 20.30 — „Karmazynowy pirat” (USA, 12 l.); MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Wszystko dla pań” (franc., 18 l.); MUZA — g. 15, 17.30, 20 — „Uprowadzenie” (włoski, 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Szkoła miłości” (CSRS, 12 l.); OSIEDEŁ — g. 16, 18, 20 — „Jazz, jazz, jazz” (ang., 14 l.); PRZYJAŻŃ — g. 15.30 „Pokolenie” (pol., 12 l.); g. 18, 20.15 „Poemat pedagogiczny” (radz., 12 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Gigi” (USA, 16 l.); RU-SAŁKA — g. 17 — „Zmartwychwstanie” I seria, (radz., 18 l.); g. 19.30 — „Zmartwychwstanie” II seria (radz., 18 l.); SCALA — g. 15, 17.15, 19.30 — „Serce i szpada” (franc., 12 l.); TEĆZA — g. 18, 20 — „Dziwczyna z prowincji” (USA, 16 l.); WILDA — g. 14.30, 17, 19.30 — „Kapitan Les” (jugosłow., 16 l.); WZASZOWICZ — g. 17, 19.15 — „Ogniomistrz Kaleń” (pol., 16 l.); WOJSKOWE — g. 15, 17 — „Wicherabia de Bragellone” (franc., 14 l.); g. 19.30 — „Miłość Aloszy” (radz., 14 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Jazz, jazz, jazz” (ang., 14 l.); ZNIECZ (Zabikowo) — g. 19 — „Rosemarie wśród milionerów”.

RADIO

WARSZAWA I: 8.30 — Muzyka; 8.50 — „Z mojej teki”; 9 — Dla klasy XI; 9.30 — Polskie melodie; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Wiązanka mel.; 10.10 — Nowiny i nowinki muzyczne; 10.30 — Gra Mała Orkiestra Dęta; 11 — Klub 60; 12.15 Muz. rozr.; 12.45 — „Swojskie melodie”; 13 — Dla klas I i II; 13.20 — „Muzyka dla wszystkich”; 14 — „W szkole zdobniczej” fragment książki J. Broniewskiej; 14.30 — Ulubione mel.; 14.40 — Utwory fortepianowe; 15.10 — Melodie wieńskie; 15.45 — Koncert Chóru a cappella PR w Krakowie; 16.05 — Tematyka myśliwska w muz. symfonicznej; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — „W Sejmie i o Sejmie”; 17.15 — Kultura pilnie poszukiwana; 17.45 — Kwadrans piosenek radz.; 18 — Redaktor Eryk Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualności; 18.10 — „W słońcu” odc. pow. J. Kawalca; 18.30 — Kurs nauki j. ros.; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Koncert operowy Ork. PR; 19.30 — Muzyka; 20.26 — Sport; 20.30 — Spiewa „Śląsk”; 21.20 — „Trzy po trzy”; 22.05 — Kącik melomana; 22.35 — Muzyka.

POZNAN: 9.45 — Kurs nauki j. ang.; 10 — Melodie włoskie; 10.30 Z życia ZSRR; 11 — Muzyka operowa; 12.45 — Korespondencja z zagranicy; 13 — Michel Richard de Lalande: Symfonia na kolacje królewskie nr 2; 13.25 — „Pretekst” opow. Birge Diopa przekład B. Kamińskiego-Durocher; 13.45 — Muzyczny tydzień Poznania; 14 — Fragment powieści E. Paukszy „Rodowód”; 14.15 — Dawna muz.; 14.30 — „Zagadka dziwnego promieniowania”; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Mel. i piosenki portugalskie; 15.30 — Dla dzieci; 18 — Spotkanie z ciekawym człowiekiem; 18.15 — Tanczone rytmy; 18.45 — „W dewizowym kręgu”; 19.30 — Koncert symf.; 20.30 — Proza refleksyjna Z. Nałkowskiej z tomu pt. „Widzenie bliskie i dalekie”; 20.50 — d. c. koncertu; 21.57 — Sport; 22.05 — „Solaris” słuchow. wg pow. St. Lema adapt. i reż. J. Grotowskiego; 22.05 — Muzyka.

TELEWIZJA 16.55 — Program dnia (lok.); 17 — Wiadomości dziennika TV — (W-wa); 17.05 — „Legenda krakowska” — (Kraków); 17.40 — Film: „Ali Baba i 40 rozbójników” — (W-wa); 18.15 — Program tygodnia — (W-wa); 18.30 — Program tygodnia (lok.); 18.35 — „A co tam na wsi” (lok.); 18.45 — Telew. Magazyn Wojskowy — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (Warszawa); 20 — Film dokument. — „Bonjour Paris” — (lok.); 21 — Poznański Teatr TV: „Horyzont Afrodyty”; 22.05 — Film krótkometraż. — (lok.); 22.30 — „Mistrz świata w jeździe figurowej na lodzie”.

DYŻURY

SZPITAL IM. J. STRUSIA — chirurgia — interna — ul. Szkolna 8/12 — tel. 511-11
STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA — ul. Chelmońskiego nr 20, tel. 544-44
POWIATOWA STACJA PR — ul. Kościuszki nr 102 — tel. 86-86.
APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka, Starołęcka 79 (tylko dyżur nocny), Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35.

Najpracowitszym nagrody

Wczoraj odbyła się w Pałacu Kultury narada aktywistów Frontu Jedności Narodu, przedstawicieli Komitetów Blokowych, zakładów pracy i szkół, poświęcona podsumowaniu realizacji czynów społecznych w 1962 r. W naradzie uczestniczyli także: sekretarz KW i I sekretarz KM PZPR, Cz. Kończal, przewodniczący Prezydium RN m. Poznania, J. Kusiak, przewodniczący i sekretarze Prezydium DRN oraz przedstawiciele organizacji społecznych.

Zebranych powitał przewodniczący Poznańskiego Komitetu FJN, doc. dr St. Smoliński. Sprawozdanie z działalności Komitetów Blokowych w 1962 roku przedstawił sekretarz Prezydium RN m. Poznania Cz. Adamski.

Jak wynikało ze sprawozdania, rok ubiegły charakteryzował się szczególną ofiarnością Komitetów Blokowych, a także zakładów pracy i szkół w realizacji czynów społecznych.

Sukcesy poszczególnych dzielnic przedstawiają się następująco: na Jeźcach zrealizowano czynów za 9364 tys. zł, na Wildzie za 4708 tys. zł, na Grunwaldzie za 4088 tys. zł, na Starym Mieście za 3931 tys. zł, a na Nowym Mieście za 3150 tys. zł. Wszystkim uczestnikom zeszłorocznej akcji, przebiegającej pod hasłem „Miastu i sobie” przyswiecał jeden cel — upiększenie miasta. Natomiast poszczególne dzielnice wyróżniały się różnorodnością czynów. Np. na Jeźcach położono szczególny nacisk na budowę placów zabaw, a na Nowym Mieście zajęło się głównie sadzeniem drzew i krzewów. Mieszkańcy Starego Miasta zadbałi o wygląd poszczególnych posesji, grunwaldzkie Komitety wykazały dużą aktywność w układaniu płyt chodnikowych, a wildecka ludność poświęciła czas na organizowanie placów gier i boisk sportowych.

Poznańskie Komitety Blokowe oraz zakłady pracy i młodzież szkolna wykazały także dużą ofiarność w tegorocznej akcji odśnieżania miasta.

Na wczorajszej naradzie 14 najbardziej aktywnym Komitetem Blokowym przyznano nagrody rzeczowe. M. in. KB nr 31 na Starym Mieście otrzymał komplet gier świetlicowych, KB nr 1 i 6 na Nowym Mieście — 50 tys. zł na malowanie klatek schodowych, KB

Od dzisiaj czynne teatry

Po przerwie, spowodowanej trudnościami opałowymi, Teatr Polski oraz Teatr Nowy wznowią dzisiaj (piątek) swe przedstawienia. Początek o godz. 19, a nie jak donosiliśmy o 17. Teatr Polski wystawia komedię W. Szekspira „Wesołe kumoszki z Windsoru”. W Teatrze Nowym kontynuowane będą przedstawienia sztuki N. Rollezek „Sukces”.

Bilety wykupione uprzednio na dni 23 stycznia do 31 i. br. będą ważne na podobne dni w tygodniu od 1 marca. Natomiast na życzenie nabywców kasy teatrów wymienią bilety na inne dni. (na)

Książka dla Ewy w dniu Jej święta

Pod takim hasłem poznański „Dom Książki” przygotował się do zbliżającego się Dnia Kobiet. We wszystkich księgarniach Poznania i województwa nabywać będzie można książki opatrzone etyketką opaską z napisem „8 marca — Najlepsze życzenia w dniu twojego święta”. Pośród książek, które przygotowano specjalnie dla pań znajdują się m. in. następujące: Uroda i Zdrowie — H. i H. Kocznorowskich (PZWL, c. 10 zł) — zbiór najprostszych i najdosłowniejszych wskazówek służących zachowaniu zdrowia; Miłość... Małżeństwo... Dzieci („Iskry” c. 18 zł); zbiór esejów Ireny Krzywickiej z lat 1950-62; Firanki, wstawki, koronki na drutach (LSW, c. 12 zł) — podręcznik Heleny Gawrońskiej dla amateerek, obejmujący dział koronek o rozmaitych zastosowaniach; Potrawy z ryb (PWG, c. 12 zł) — zbiór wiadomości na temat ryb i przepisów na potrawy rybne, przystosowany przez H. Sadowską; Ciasta, ciastka i ciasteczka (WPL, c. 25 zł) — 516 przepisów na smaczne pieczywo — autor J. Czerniakowski.

odpowiadamy

„Rybaki”. — Każdy z kierowców taksówek zobowiązany jest doś rachunek za przejazd. List Pani przekazałismy do Zrzeszenia (531)

U. Sa. — Z uwagi na trudności uzyskania taboru nie można zrealizować Pańskiego pomysłu, jakkolwiek zgadzamy się, że miastu potrzebne są linie autobusowe przebiegające z peryferii przez centrum,

nr 27 na Wildzie — telewizor, KB nr 40 na Grunwaldzie — urządzenie pralni samoobsługowej, oraz KB nr 33 na Jeźcach — 100 tys. zł na zakup płyt chodnikowych.

Ponadto Prezydium RN m. Poznania oraz Towarzystwo Miłośników m. Poznania przyznały 150 aktywnym działaczom społecznym Honorową Odznakę Miłośnika m. Poznania.

Od wczoraj czynna jest także w Pałacu Kultury wystawa obrazująca zeszłoroczny dorobek w zakresie czynów społecznych. Organizatorami wystawy, którą zrealizowano społecznie, są: Miejska Pracownia Urbanistyczna, Zarząd Zieleni Miejskiej, Zjednoczenie Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Prezydium DRN.

Na zakończenie narady zebrani uchwalili rezolucję, którą zamieszczamy na str. 1. (an)

Koncert dla mieszkańców Jeżyc

Choć dzień rocznic — wyzwolenia Poznania i powstania Armii Radzieckiej minął 23 lutego, to jednak imprezy, organizowane z tej okazji w dalszym ciągu trwają. M. in. Dzielnicowy Komitet Frontu Jedności Narodu i Zarząd Dzielnicowy TTPR organizują dla mieszkańców Jeżyc uroczysty koncert.

Odbędzie się on w sobotę (2 bm.) o godz. 18 w sali Domu Tramwajarzy, ul. Słowackiego. (jm)

Rozpoczął się werbunek do szkół oficerskich

Jedną trzecią naszych Sił Zbrojnych stanowią lotnicy i wojska obrony powietrznej kraju. Już w 1960 r. przypadało na 1 żołnierza 35 KM (prawie 180 razy więcej niż przed wojną). Na każdych 5 żołnierzy w naszym wojsku przypada dziś jedna maszyna lub skomplikowane urządzenie techniczne, poczynając od samolotów i czołgów, a kończąc na radiostacjach. W jednostce pancernej jest obecnie ponad dwa razy więcej czołgów średnich, niż było ich w całej przedwrześniowej armii polskiej.

Wszystko to wymaga, by naszą kadre dowódców szkolących i wychowujących żołnierzy, stanowili wysoko wykwalifikowani specjaliści. Kadry te przygotowują nasze zawodowe szkoły oficerskie, których jest 15. Wszystkie są nowoczesnie wyposażone, a w procesie dydaktyczno-pedagogicznym stosują najnowsze metody. Podczas 3 lat studiów, których całkowity koszt pokrywa państwo, podchorążowie uzyskują wykształcenie wojskowe i specjalistyczne, poznają technikę i uczą się nią posługiwać, zdobywają kwalifikacje niezbędne do dowodzenia, szkolenia i wychowania żołnierzy. Aby zapewnić słuchaczom taką wiedzę, programy nauczania, oprócz przedmiotów ściśle wojskowych i specjalistycznych, obejmują także przedmioty wykładane na wyższych uczelniach cywilnych. Należą do nich np. podstawy filozofii marksistowskiej, psychologia i pedagogika, języki obce. Podchorążowie uczą się prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Szkoły zwracają szczególną uwagę na umiejętność teoretycznego poznawania i praktycznego posługiwania się przez podchorążych techniką wojskową. Na przykład w Oficerskiej Szkole Łączności podchorążowie w III roku studiów w ramach zainteresowań amatorskich potrafią samodzielnie wykonać aparat telewizyjny.

Dla zdolnych i pragnących się dalej uczyć, stoją otworem — po nabyciu praktyki w jednostkach — wyższe uczelnie wojskowe: Akademia Sztabu Generalnego, Wojskowa Akademia Techniczna, Wojskowa

Zgubiono-znaleziono

Pan Z. T. 15 lutego około godz. 16, na ul. Małeckiej znalazł zegarek damski; p. U. Rogoziński, 18. II, przy Wydziale Finansowym — klucze; p. M. Muchowa na ul. Wspólnej — rękawiczkę damską z prawej ręki; Jan Dolny, 21. II., — czapkę uczniowską; p. Jan Kaczmarek, na Rynku Jeżyckim — okulary dwuogniskowe. Zguby odebrać można w redakcji, ul. Grunwaldzka 19, pok. 58. (i)

NOTATNIK KULTURALNY

ZAPRASZA „HYBRYDY”
Na zaproszenie „Estrady” 2 bm. o godz. 20 w sali teatru „Marcinek”, a 3 bm. o godz. 11, 15 i 17.30 w auli WSE wystąpi studencki kabaret literacki „Hybrydy”. Wystawi on program pt. „Radosna gęba stabilizacji”, zawierający dwupięć skeczy, monologi i piosenki. Reżyseria W. Młynarskiego, scenografia B. Modrzejewskiego, a opracowanie muzyczne i akompaniament J. Raczkowskiego. (c)

PAMIĘCI T. SZELIGOWSKIEGO
Dzisiaj o godz. 19.30 i w niedzielę, 3 bm., o godz. 11 w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny poświęcony pamięci T. Szeligowskiego. Orkiestrą Filharmonii Poznańskiej dyrygować będzie R. Szymanowski, a jako solista wystąpi skrzypek jugosłowiański Igor Ozim. (na)

TRYPTYK W TV
Po dłuższej przerwie, Teatr Telewizji Poznańskiej nada 1 marca o godz. 21.10 w programie ogólnopolskim tryptyk złożony z miniatur dramatycznych: „Chiton dla Laertes” L. Proroka, „Tęsknota za Julią” S. Flukowskiego i „Gra” T. Lubińskiego.

L. Prorok podjął próbę — odmiennego od wielu swych poprzedników — odczytania sylwetki jednej z najgłośniejszych kobiet starożytności: Penelopy. „Tęsknota za Julią” jest utworem napisanym dla teatru obozowego w Wolendbergu, w którym Flukowski przebywał jako jeńiec wojenny. Miniatura T. Lubińskiego, ukazuje tęsknoty współczesnych „nastolatków” za bogatszym, pełniejszym i bardziej subtelnym obyczajem miłosnym.

Inscenizację poprzedzi słowo wstępne prof. J. Ziomka. Reżyseruje H. Drygalski, scenografia J. Kalszana, ilustracja muzyczna Al. Szulcówny. (wa)

CZYTANA GAZETA
W Klubie „Od nowa” zostanie dziś o godz. 20, opublikowany trzeci numer czytanego dwutygodnika kulturalno-społecznego „Struktury”. (na)

Akademia Polityczna czy Wojskowa Akademia Medyczna. 22 proc. całej kadry oficerskiej naszego wojska ma dziś wyższe wykształcenie.

W następnym notatce poinformujemy o szczegółach każdej ze szkół oficerskich.

(wbp)

Decydujące mecze szczypiornistów Grunwaldu

W niedzielę zakończona zostaną rozgrywki o mistrzostwo I ligi w 7-osobowym szczypiorniku męskim. Tytuł mistrza Polski zdobył zespół wrocławskiego Śląska.

Pod znakiem zapytania stoi jeszcze sprawa drużyn, które opuszczą w tym roku ekstraklasę. W zasadzie Warszawianka nie ma już szans na utrzymanie się w lidze. Drugi zespół, który będzie jej towarzyszył wylosi się z trójki drużyn zajmujących 9, 10 i 11 pozycję. Są to: Grunwald Poznań, mający na swoim koncie 14 pkt, Zwierzyniecki KS — 14 pkt, oraz Iskra Siemianowice, która w dotychczasowych spotkaniach zdobyła zgromadzić 11 pkt.

Poznaniancy dwa ostatnie mecze rozegrają na swoim terenie. Dzisiaj o godz. 19 spotkają się oni w sali przy ul. Marcełińskiej ze Spójnią Gdańsk. W pierwszej rundzie wygrała Spójnia 18:10.

dla każdego

• Koszykarze poznańskiego Lecha ulegli w Toruniu AZS 69:75. Najwięcej punktów dla Lecha zdobył Olejniczak 24, dla zwycięzców — Franciszek — 25.

• Polska reprezentacja rozegra w niedzielę mecz międzypaństwowy z Rumunią w Bukareszcie. Barw Polski bronić będą (według kolejności wag): Z. Olech, Bendig, Gutman, Grudzień, Józefiak, Kulej, Kuczmierz, Pietrzykowski, Józefowicz i Gugniewicz.

• 320 złotych odznak z trzema diamentami jest w posiadaniu szybowników z tego najwięcej zdobyli Polacy — 98. Nasi reprezentanci ustanowili 8 rekordów międzynarodowych, które w okresie powojennym poprawiali 48 razy.

„Wielkopolska” — jubilatka

Okazuje się, że to już pięć lat mija w tym roku od chwili utworzenia, dzięki Komitetowi Miejskiemu ZMS w Poznaniu, zespołu pieśni i tańca „Wielkopolska”. Pod kierownictwem dyrektora (i kierownika artystycznego w jednej osobie) Franciszka Banasiewicza, choreografa Romana Matysiaka i kierownika organizacyjnego Bolesława Maciejewskiego zespół odniósł przez te lata wiele sukcesów, nie tylko w Poznaniu i nie tylko w Polsce.

Niesłusznie często, mówiąc i pisząc o „Wielkopolsce”, stawiano obok takie zespoły jak „Mazowsze” i „Śląsk” i stąd wyciągano niekorzystne dla poznańskiego zespołu porównania (zrobiła tak np. 26 lutego recenzentka „Trybuny Ludu”). Jakoś wymyka się uwadze, że przecież tamte zespoły parają się artystycznym zajęciem zawodowo, że mają doskonałe warunki pracy (sala, dużo czasu).

Tymczasem poznański beniaminek pracuje w ciężkich warunkach. Członkowie zespołu — amatorzy po normalnej pracy w fabryce czy innym zakładzie pracy popołudniami lub wieczorami dojeżdżają, nieraz daleko, do sal ćwiczeń; sale te często się zmieniają, raz bywa to — któraś ze szkół, raz sala DBOR-u. Pracowitość i ambicja tej młodzieży, zwłaszcza w tak trudnych warunkach pracy, są godne podziwu. Dopiero ostatnio sytuacja zdaje się poprawiać „Wielkopolskę” przypisano do Pałacu Kultury. Jeśli tylko zostawi się zespołowi niezbędne minimum samodzielności (np. własne pomieszczenia, budżet itp.) osiedlenie się w Pałacu Kultury może mu dać te sprzyjające warunki rozwojowe, o których dotychczas daremnie marzył.

Dyrektora Franciszka Banasiewicza pytamy o występy od chwili powstania zespołu.

— Daliśmy 90 koncertów, których wysłuchało około 300 tysięcy osób. Kilkakrotnie występowaliśmy za granicą, w 1960 roku w Jugosławii, w 1961 w Szwecji, w 1962 we Włoszech i w Danii. W programie opartym na polskiej muzyce ludowej mamy 100 pieśni i 50 tańców.

— Najbliższe plany?
— Występ w części artystycznej Akademii z okazji XX-lecia ZWM-u, w Operze Poznańskiej w dniu 4 marca.
— Będą nowe wyjazdy zagraniczne?
— Rysują się możliwości występów na Węgrzech oraz

w Czechosłowacji, być może nawet w Dniu Polskim na Targach w Brnie.

— Zmiany w repertuarze?
— Będą. Szczególnie chodzi nam o opracowanie dużego finału, którego brak odczuwamy dotkliwie. Napisał nam go już Marian Obst w oparciu o folklor naszego regionu. Dużo teraz zależy od inwencji naszego choreografa.

— A co z jubileuszem?
— Przewidujemy specjalny koncert z tej okazji, pod koniec roku. (ms)

„Kwiaty dla Ciebie”

Dzisiaj prezentujemy jeden z modeli przygotowanych specjalnie na naszą imprezę przez Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej. Przypominamy, że impreza ta pt. „Kwiaty dla Ciebie” organizowana jest przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Odbędzie się ona w piątek, dnia 8 marca w salach „Adrii”. Płaścić ten wiosenno-letni wy-



konany z białą-czarnej orlicy bawelnianej jest ozdobiony przy kołnierzu i kieszeniach czarną lamówką z oryginalną podszewką. Cena niewysoka — 410 zł.

Zakłady te zademonstrują jeszcze cztery inne atrakcyjne modele.

Jak nas poinformował dyr. PZPO — Ratajczak, zakłady w roku 1962 wyprodukowały 200 tysięcy płaszczy o wartości 360 milionów zł. Na sezon wiosenno-letni przygotowuje się 30 nowych modeli.



Fot. — K. Przychodzki

Jeszcze raz na Gołecinie

Tegoroczna aura wyjątkowo sprzyja wszystkim sportom zimowym. W niedzielę odbędzie się jeszcze jedna impreza narciarska, którą organizuje Komisja Okręgowa Federacji Sportowej Budowlani pod hasłem „Najmłodsi na start”. Chłopcy i dziewczęta w wieku od 7-15 lat mogą uczestniczyć w biegach na dystansach od 100-500 m. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Budowlanych przy ul. Szkolnej 1 w sobotę do godz. 12, a dodatkowo w niedzielę na stadionie Olimpij w Gołecinie od godz. 9. Początek biegów o godz. 11 ze startem i metą w lasku gołecińskim.

Narada robocza piłkarzy Wielkopolski

W związku ze zbliżającym się sezonem zarząd okręgu poznańskiego PZPN zwołuje na 4 marca ogólnowojewódzką naradę roboczą na godz. 16 w sali Budowlanych przy ul. Szkolnej 1.

Porządek obrad obejmuje m. in. sprawę szkolenia, dyscypliny i porządku na boiskach, gospodarki finansowej oraz omówienie kalendarza rozgrywek mistrzowskich i pucharowych. (x)

Pomyślny start

W pierwszym tegorocznym spotkaniu o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej zapasnicy Poznani zmierzili się w stylu klasycznym z zespołem Wrocławia. Spotkanie zakończyło się ciężko wywalczonym zwycięstwem drużyny poznańskiej 4:3. (x)